**Jak pielęgnować buty damskie?**

**To, czy nasze wymarzone buty będą długo pozostawały w doskonałym stanie, w dużym stopniu zależy od jakości materiałów i staranności produkcji. Ale nie mniejsze znaczenie będzie miała właściwa pielęgnacja – dzięki niej buty będą nam służyły długo i przez lata pozostaną w dobrym stanie.**

Dbać o buty – łatwo powiedzieć, trudniej zrobić, tym bardziej, że w zależności od materiału, z jakiego je wykonano, pielęgnacja powinna odbywać się w nieco inny sposób.

**Jak dbać o buty satynowe?**

Buty satynowe wymagają bardzo starannej pielęgnacji. Zgodnie z tradycyjnymi zaleceniami, takie buty należy przecierać szmatką delikatnie nawilżoną wodą z mydłem lub ewentualnie benzyną ekstrakcyjną. Problem w tym, że woda nie służy dobrze satynie. Czy istnieje więc jakieś inne rozwiązanie?

- Obuwie z satyny lub materiałów tekstylnych nie powinno w ogóle mieć kontaktu z wodą, dlatego najlepiej czyścić je suchą szczotką – zaleca Piotr Brożek z firmy Sensatiano, produkującej obuwie taneczne i ślubne.

– Do pielęgnacji oraz do ożywienia koloru można używać preparatów w aerozolu. Najlepsze będą pianki, którymi pokrywa się powierzchnię buta i pozostawia do wchłonięcia.

**Jak dbać o buty ze skóry licowej?**

Buty wykonane z gładkiej skóry należy regularnie czyścić wilgotną, miękką szczoteczką, delikatną gąbką lub ściereczką. W wielu przypadkach do usunięcia zabrudzeń wystarczy czysta woda, ale można też wykorzystać delikatny detergent – np. szampon do skór licowych. Gdy skóra wyschnie, powinno się ją wypastować. Najlepsza będzie taka pasta, która idealnie dostosuje się do koloru, rodzaju skóry a także zabezpieczy buty przed warunkami pogodowymi.

- Buty należy pastować miękką bawełnianą ściereczką lub szczotką z naturalnego włosia wykonując koliste i energiczne ruchy – podpowiada Piotr Brożek. – Dla skór naturalnych najlepsze będą pasty na bazie wosków, a dla eko-skóry, specjalne preparaty. Unikajmy past nabłyszczających, które nakłada się bez polerowania, ponieważ takie nie ochronią odpowiednio butów – podkreśla.

**Jak dbać o buty ze skóry lakierowanej?**

Buty lakierowane najlepiej wycierać z kurzu suchą szmatką, a następnie nabłyszczać gąbką zamoczoną w mleczku nawilżającym przeznaczonym specjalnie do skór lakierowanych.

- Tego rodzaju butów nie pastujemy, ponieważ posiadają już naturalny połysk. Pasta jedynie zaszkodzi lakierowi butów i zmatowi je. Możemy natomiast stosować krem natłuszczający skórę lakierowaną. Krem delikatnie wcieramy w skórę buta okrężnymi ruchami, najlepiej przy użyciu ściereczki flanelowej – mówi przedstawiciel Sensatiano.

Jak dbać o buty z zamszu, nubuku, weluru?

Do czyszczenia zamszu, nubuku i weluru warto użyć specjalnych szczotek do usuwania zabrudzeń na sucho. Preparatami odpowiednimi do pielęgnacji tego typu obuwia będą impregnaty w aerozolu lub w sztyfcie z aplikatorami z gąbki.

- Wyróżniamy dwa rodzaje preparatów: zabezpieczające przed wnikaniem wilgoci i brudu oraz przywracające spłowiały kolor. Impregnatu najlepiej użyć jeszcze przed pierwszym założeniem butów, aby uniknąć zaplamienia obuwia, co może być procesem nieodwracalnym – przestrzega ekspert.

**Jak dbać o buty z materiałów łączonych?**

Gdy buty wykonane są z różnych materiałów, czyszczenie jest trudniejsze.

- Obuwie może być wykonane np. ze skóry z wybiórczo lakierowanym licem, a pozostałe fragmenty często są zrobione z weluru lub zamszu – mówi Piotr Brożek. – Wówczas należy brać po uwagę materiał najbardziej wymagający, w tym przypadku welur albo zamsz. Stosujemy preparaty przeznaczone dla takiego materiału, a nadmiar środka, który pozostanie na fragmentach lakieru zmywamy suchą, miękką szmatką.

Podobnie należy postępować w przypadku obuwia wielokolorowego. Bezpieczniej stosować preparaty neutralne kolorystycznie, niż preparaty koloryzujące.

**Jak dbać o podeszwy?**

To pytanie jest ważne szczególnie w odniesieniu do obuwia tanecznego oraz ślubno-tanecznego.

Nowe buty do tanga na grubej podeszwie ze skóry podeszwowej (tzw. kruponu) początkowo są dość śliskie i można je wypiaskować (przetrzeć papierem ściernym). Później, aby utrzymywały swoją dobrą przyczepność, wystarczy tylko od czasu do czasu przeczyścić je na sucho zwykłą szczotką do butów. Świeżo kupiona para nie potrzebuje specjalnych impregnacji podeszwy, istotne jest jednak dbanie o to, aby nie miała ona kontaktu z wilgocią.

- Kontakt z wilgocią uszkadza skórę podeszwy i powoduje, że po jakimś czasie staje się ona twarda i wykrzywiona. Poza tym woda znacznie osłabia połączenie klejowe – mówi Piotr Brożek.

Typowe buty do tańca towarzyskiego i salsy mają podeszwę wykonaną z łosiówki (włochatego weluru podeszwowego). Taka podeszwa wymaga regularnego czyszczenia szczotką z metalowymi ząbkami (czynność tę wykonujemy przeciwnie do kierunku „włosków” na podeszwie, tak aby postawić włosie).

- Kilka kropel olejku rycynowego sprawi, że podeszwa z łosiówki nie będzie się wysuszać. Niektórzy próbują „tępić” taką podeszwę, stawiając ją na mokrym podłożu. To jednak ryzykowne, ponieważ podeszwa szybko traci swoje właściwości i podobnie jak w podeszwach do tanga, pod wpływem wody osłabia połączenia klejowe, co szczególnie szybko uwidacznia się na rantach – zauważa ekspert.

**Jak dbać o futrówkę?**

Choć największą uwagę zwracamy na zewnętrzną stronę obuwia, bliski kontakt stopy z futrówką, czyli wnętrzem buta, skutkuje często poważnym zabrudzeniem tej części obuwia. Jeśli futrówka (lub jej część) została wykonana z gładkich materiałów, do czyszczenia można używać szamponu do skór licowych. Można też spróbować usunąć zabrudzenia za pomocą szmatki zwilżonej detergentem.

- Jeśli wnętrze zostało wykonane ze skóry bez gładkiego lica czyli z tzw. dwoiny, wówczas usunięcie zabrudzeń, które głęboko wniknęły do materiału, będzie utrudnione. Do futrówki należy wówczas stosować specjalistyczne preparaty przeznaczone do czyszczenia wnętrza obuwia, najlepiej takie, które nie odbarwią materiału – mówi przedstawiciel Sensatiano.

**Czy stosować nakładki na obcasy?**

Skoro wspomnieliśmy o butach do tańca, pamiętajmy, że takie obuwie potrzebuje dodatkowej ochrony w postaci nakładek na obcasy. Chronią one fleki przed nadmiernym ścieraniem się oraz wpływają na lepszą stabilność buta na parkiecie.

Nakładki muszą być dostosowane do rodzaju obcasa tak, żeby nie były zbyt luźne i nie ześlizgiwały się. Uwaga – nakładki stosujemy tylko do tańca, tzn. nie należy w nich chodzić na zewnątrz, gdyż szybko ulegną uszkodzeniu.

**Jak przechowywać buty?**

Na stan obuwia wpływ mają nie tylko działania pielęgnacyjne, ale również sposób przechowywania.

Buty najlepiej przechowywać w specjalnych torbach (przepuszczających powietrze) lub pudełkach, co uchroni je przed zniekształceniem i zniszczeniem oraz zapewni im właściwą wentylację. Warto też stosować prawidła, ponieważ pomogą one zachować odpowiedni kształt butów, a czasem też mogą pomóc w wygładzeniu ewentualnych zmarszczeń.

- Jeśli buty muszą wyschnąć, pamiętajmy, by nie umieszczać ich na kaloryferze ani w innym miejscu, w którym będą narażone na kurz lub duże skoki temperatury – radzi Piotr Brożek. – A podczas zakładania obuwia warto korzystać z łyżki do butów, aby zapobiec uszkodzeniu materiału – dodaje.

**Naprawa i regeneracja**

Utrzymanie butów w dobrej kondycji może też wymagać bardziej skomplikowanych zabiegów. Od czasu do czasu należy wymienić fleki i najlepiej zrobić to, zanim jeszcze będą one zupełnie zniszczone. Chodzenie w butach ze zużytymi flekami może trwale uszkodzić obcasy!

Niektóre firmy, szczególnie te, które oferują obuwie ślubne i taneczne, zapewniają także obsługę serwisową sprzedawanych produktów. Do takich dodatkowych usług zaliczyć można nie tylko wymianę fleków, ale również wymianę podeszew, obcasów, a nawet regenerację polegającą m.in. na przefarbowaniu butów ślubnych z jasnej satyny na ciemniejszy kolor – tak, by uczynić z nich typowe obuwie taneczne.

Najlepiej jeszcze przed dokonaniem zakupu zorientować się, jakie usługi zapewnia producent, z jakich materiałów wykonane zostały wszystkie widoczne elementy obuwia oraz jakiej pielęgnacji buty będą wymagały. Dzięki temu unikniemy nieprzyjemnego zaskoczenia i zwiększymy szanse na zadowolenie z zakupu.